



# GŁOS KALISKI

Cena numeru 2 zł.



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

ŚRODA 25 LUTEGO 1948 ROKU

Nr 55 (983)

37 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego

## 190 miliardów zł. na inwestycje

przewiduje Państwowy Plan Inwestycyjny na rok bieżący

### Drugi etap odbudowy

WARSZAWA (PAP) — 37 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego w dniu 24 bm. otworzył wicemarszałek Szwalbe. Na ławach rządowych — obecni liczni członkowie rządu z premierem Cyrankiewiczem, wicepremierami Gomułą i Korzyckim oraz Marszałkiem Polski Zymierskim na czele. Protokół z 36 posiedzenia został przyjęty, gdyż nie zgłoszono do niego zarzutów.

Przewodniczący zaproponował uzupełnienie porządku dziennego pierwszym czytaniem rządowego projektu ustawy o upoważnieniu rządu do wydawania dekretów z mocą ustawy. Ponieważ nikt z posłów nie wyraził sprzeciwu, porządek dzienny został uzupełniony.

Izba przystąpiła do pierwszego punktu obrad, a mianowicie do pierwszego czytania, złożonego przez Radę Państwa: projektu ustawy o Samorządowym Funduszu Wyrównawczym. Projekt ustawy odesłano bez dyskusji do komisji organizacyjno-samorządowej oraz skarbowo-budżetowej.

W drugim punkcie porządku dziennego obrad przystąpiono do pierwszego czytania rządowego projektu ustawy o upoważnieniu rządu do wydawania dekretów z mocą ustawy. Projekt ustawy odesłano również bez dyskusji do komisji prawniczej i regulaminowej.

Izba przystąpiła następnie do 3-go punktu porządku dziennego, a mianowicie do sprawozdania komisji planu gospodarczego o projekcie ustawy o państwowym planie inwestycyjnym na rok 1948. Sprawozdanie złożył poseł Rapaczyński (PPS).

Państwowy plan inwestycyjny — stwierdza mówca — związany jest integralnie z odbudową kraju, z zagospodarowaniem Ziemi Odzyskanych i z podniesieniem stopy życiowej. Toteż plan ten stał się wśród społeczeństwa polskiego niezwykle popularny — społeczeństwo poświęca planowaniu inwestycyjnemu coraz więcej uwagi, ze względu na objęcie planem nie tylko całości inwestycji sektora państwowego, ale i znacznej części spółdzielczego i prywatnego. Zaufanie zwiększyło się również na skutek wysokoprocentowego wykonania planu w roku ubiegłym. Mówca zajmuje się przede wszystkim analizą wykonania planu inwestycyjnego w roku 1947 z punktu widzenia finansowego i rzeczowego. Plan ten zamknął się, po uwzględnieniu podwyżek, kwotą 116 miliardów zł.

Z czynników, jakie wpłynęły na wykonanie planu, najistotniejszymi były: opóźnienie sezonu inwestycyjnego i klęski żywiołowe oraz opóźnienie dostaw zagranicznych. Czynniki te spowodowały niepełne wykonanie planu w niektórych dziedzinach, a szczególnie w dziedzinie budownictwa.

Pod względem finansowym plan został wykonany w blisko 100 procentach. Większość braków i niedokładności w dziedzinie planowania, zaobserwowanych w toku wykonywania planu w roku 1947, stąra się usunąć państwowy plan inwestycyjny na r. 1948. Nominalna suma tego planu zamyka się kwotą 190,6 miliarda zł. Realny wzrost planu na

rok 1948, w porównaniu z 1947 rokiem, wyniesie 19 procent. Oznacza to, że nie tylko nie ma zwiększenia obciążenia dochodu społecznego w porównaniu z latami ubiegłymi, ale na odwrót — obserwujemy spadek tego obciążenia z 22,4 proc. w roku ubiegłym do 20,4 proc. w roku bieżącym.

Poseł Rapaczyński omawia następnie problem finansowania planu: podkreślając krajowe środki, gwarantujące sfinansowanie planu, środki zagraniczne osiągną prawdopodobnie w roku 1947 — 87 milionów dolarów. Ponadto ogromne znaczenie będą miały dostawy ze Związku Radzieckiego, który zyskał sobie miano najpewniejszego kontrahenta.

Porównując nakłady płynące ze środków finansowych krajowych i zagranicznych na przestrzeni ostatnich trzech lat, dojdziemy do wniosku, że na tle stale polegających rozmiarów ogólnie inwestowanych kwot, udział środków krajowych wybitnie wzrasta. Wynosi on kolejno 69 procent w 1946 roku, 84,6 proc. w 1947 roku i 88,5 proc. w 1948 roku.

Pod względem materialnym pokrycie planu dzieli się na dwie części — krajową i zagraniczną. Pierwsza obejmuje 104 miliardy zł, tj. 78 procent ogółu środków przeznaczonych na materiały, druga zaś — 30 miliardów zł, tj.

22 proc. Kwota przeznaczona na zakupy zagraniczne będzie pokryta głównie drogą clearingu, przy nieznacznych tylko zakupach wolnodewizowych.

Niezwykle ważnym czynnikiem realizacji planu jest odpowiednie rozmieszczenie sił roboczych oraz wyszkolenie uzdolnionych fachowców. Czołowymi problemami w bieżącym roku są: przemysł, komunikacja, rolnictwo i budownictwo, na które kieruje się blisko 90 procent ogółu nakładów.

W przemyśle wysuwa się na czoło przemysł węglowy (13 miliardów 400 milionów zł), energetyczny (8 miliardów 300 milionów), hutniczy (8 miliardów 900 milionów) itd.

Na komunikację wraz z łącznością, żegluga i portami prelinuje się 47,6 miliarda zł.

Całość prac, związanych z produkcją wsi — w oparciu o pomoc kredytową Państwa — zamyka się kwotą 21,8 miliarda zł. z głównym naciskiem na likwidację odlogów. Dużą część inwestycji wiejskich dokonywana jest poza planem. Są to prywatne inwestycje chłopów.

Po przemówieniach szeregu posłów — plan inwestycyjny przyjęty został w pierwszym i drugim czytaniu.

## Interpelacja w sprawie Niemiec

losów wyc orżwa polskiego w Westfalii i Franc. Dzś odpowiedź min. Modzelewskiego

Wicemarszałek Szwalbe komunikuje, że wpłynęła interpelacja, podpisana przez wszystkie kluby poselskie — w sprawie problemu

niemieckiego i wychodźstwa polskiego.

Interpelacja ta brzmi:

„Opinia publiczna śledzi z uwagą rozwój

## Nota Rządu Polskiego w Departamencie Stanu USA

WASZYNGTON. PAP. — Ambasador RP. Winiewicz złożył w Departamencie Stanu notę Rządu Polskiego, zawierającą tekst deklaracji w sprawie Niemiec, uchwalonej na konferencji ministrów spraw zagranicznych Polski, Czechosłowacji i Jugosławii w Pradze.

Identyczne noty złożyli posłowie Czechosłowacji i Jugosławii.

wypadków dokoła sprawy Niemiec i zaniepo kojona jest takimi próbami rozwiązania problemu niemieckiego, które stanowią mogą groźbę dla sprawy bezpieczeństwa i pokoju wego rozwoju cywilizacyjnego Europy. W szczególności budzić musi zaniepokojenie plan stworzenia państwa zachodnio-niemieckiego i sprzeczny z zobowiązaniami sojusznymi system patronowania w Niemczech żywiółem nazistowskim i grupom monopolistycznym oraz stwarzanie warunków, sprzyjających ich dążeniom rewizjonistycznym przeciw państwu słowiańskim.

2. Opinia publiczna żywo interesuje się losem wychodźstwa polskiego zagranicą, w szczególności zaś we Francji, gdzie ostatnio organizacje polskie były narażone na szykany i represje.

Wobec powyższego niżej podpisani mają zaszczyt zwrócić się do Ministra Spraw Zagranicznych z zapytaniem:

1. Jakie kroki rząd czyni, aby zabezpieczyć interes Polski i trwały pokój w Europie, w związku z ostatnimi poczynaniami na arenie międzynarodowej w sprawie niemieckiej.

2. Jakie kroki rząd poczynił, celem przyspieszenia repatriacji wychodźców, w szczególności Polaków westfalskich do Polski oraz celem zabezpieczenia normalnych warunków rozwojowych większym skupieniem polskim na obczyźnie, szczególnie zaś skupieniu polskiemu we Francji, które wniosło tak chlubny wkład do walki wyzwoleniczej narodu francuskiego.

Następują podpisy przedstawicieli wszystkich klubów. Wicemarszałek Szwalbe zapowiedział, iż minister Modzelewski udzieli na te interpelacje odpowiedzi w dniu następnym.

## Demokratyczny front ludowy

zyskał poparcie najszerzszych mas ludowych Czechosłowacji

PRAGA PAP. — Z całej Czechosłowacji napływają do Pragi wiadomości o przebiegu jednogodzinnego strajku manifestacyjnego, który odbył się we wtorek pomiędzy godz. 12 a 1-ą po południu. Strajk odbył się w całkowitym spokoju i porządku.

W przemówieniach wygłoszonych w czasie strajku mówcy podkreślali konieczność jak najszybszego zakończenia kryzysu rządowego przez przyjęcie programu premiera Gottwalda.

PRAGA PAP. — Na terenie całej Czechosłowacji tworzy się obecnie komitety wykonawcze przy pomocy których zostanie powołany do życia nowy front narodowy w Czechosłowacji.

W skład komitetów wchodzi przedstawiciele ogólnokrajowych organizacji, wybitne osobistości i delegaci partii politycznych.

PRAGA PAP. — Centralny Komitet Wykonawczy czechosłowackiej partii socjal-demokratycznej ogłosił, że postanowił przyjąć zaproszenie partii komunistycznej i rozpocząć rokowania z komunistami dla rozwiązania kryzysu rządowego.

Centralny Komitet Wykonawczy powziął decyzję, w myśl której ministrowie socjal-demokratyczni pozostają w rządzie. Socjal-demokracja weźmie również udział w pracach Komitetu Przygotowawczego nad utworzeniem nowego frontu narodowego. Członkowie partii socjal-demokratycznej przystąpią również do lokalnych komitetów wykonawczych.

Centralny Komitet Wykonawczy partii socjal-demokratycznej podkreślił, że obecny kryzys rządowy winien być rozwiązany w sposób parlamentarny na podstawie frontu narodowego partii politycznych.

W odpowiedzi na list otwarty partii komunistycznej, socjal-demokraci czechosłowaccy powzięli uchwałę, w której wyrażają zgodę na podjęcie kroków, zmierzających do wzmocnienia republiki i do zabezpieczenia dalszego spokojnego rozwoju kraju w kierunku, wiodącym do socjalizmu.



Eksplozja w Jerozolimie

JEROZOLIMA, PAP. Przywódca partyzantów arabskich Abdul Kader Hussein przyjął na siebie odpowiedzialność za spowodowanie niedzielną eksplozję na ulicy Ben Jehuda w Jerozolimie. Oświadczył on, iż był to odwet za żydowski zamach bombowy w Kaniot (zachodnia dzielnica Jerozolimy) podczas którego zginęło 6 Arabów a 32 zostało rannych. Organizacja żydowska Hagana twierdzi, że mufti Jerozolimy nakazał telegraficznie z Egiptu Abdullowi Kader Husseinowi złożenie tego oświadczenia ze względów taktycznych.

## Rokowania handlowe polsko-jugosłowiańskie

WARSZAWA PAP. — Dnia 24 bm. przybyła do Warszawy 10-osobowa delegacja handlowa rządu jugosłowiańskiego pod przewodnictwem wiceministra handlu zagranicznego Jugosławii p. Branko Zlatarica.

Delegacja ma na celu przeprowadzenie rokowań o zawarcie układu handlowego o wymianie towarowej na rok 1948 w ramach podpisanej w Warszawie w maju 1947 r. 5-letniej umowy gospodarczej pomiędzy obu zaprzyjaźnionymi krajami.

## Wrażenia z Sejmu

Wagę obrad sejmowych, które się obecnie odbywają, podkreśliło przybycie rządu, z premierem Cyrankiewiczem i marszałkiem Zymierskim na czele.

O ile sejm poprzedni był sejmem roboczym o tyle sesja obecna jest raczej podsumowaniem, jest oceną wyników ciężkiej pracy aparatu gospodarczego, jest oceną jej owoców.

Sesję obecną można nazwać sejmem historii planu inwestycyjnego. Tak sprawozdawca jak poseł górnik Szczepiński, jak też i wszyscy inni, omawiając istotę tegorocznego planu, sięgali okiem wstecz, oceniając poprzednie lata i poprzednie plany.

Wiele można mówić, patrząc w karty planu. Wiele też mówili o nim nasi posłowie. Mówili w ciągu długiego dnia obrad sejmowi i nie wyczerpali tematu.

Motywy, który przebiegał z przemówień wszystkich posłów — było zainicjowanie do planu. W różnych słowach, różnymi argumentami dochodzili posłowie do tego samego wniosku: plan inwestycyjny na rok 1948 jest realny. Karty papieru tchną życiem. Każda cyfra ma swe pokrycie i w niej znajdują pokrycie także inne pozycje.

Całość finansowania opiera się na środkach własnych, krajowych, dochodach z przedsięwzięć państwowych, wpływów podatkowych, zdrowych operacji bankowych, oszczędności. W jej nowoczesnym ujęciu, z handlu państwowego itp.

Ta realność planu jest właśnie główną i największą jego zaletą.

Podstawa siły planu na rok 1948 jest jego szeroki zasięg. Obejmuje on trzy czwarte wszystkich inwestycji, dokonywanych w kraju. Obejmuje więc w ten sposób całokształt życia gospodarczego kraju, nadaje mu kierunek, reguluje jego rozwój.

W ramach jego znajduje się nie tylko handel państwowy i spółdzielczy, lecz znaczna część sektora prywatnego.

Plan na rok 1948 obejmował natomiast zaledwie 60 procent ogólnej sumy inwestycji krajowych, a plan na 1947 — dwie trzecie. Jakże jest sens tych słów? — Oznacza to, że gospodarka planowa w naszym kraju zdala egzamin, a cyfry planu inwestycyjnego mówią o tym, jak ręce i nogi naszych robotników i naszych kierowników urwały ten straszliwie zaniebany ugor, jakim był nasz kraj, wydobywając z niego coraz lepszy plon.

Właściwym źródłem planu tegorocznego jest plan przelobowy i jego wykonanie. Mimo klęsk żywiołowych i klimatycznych, jakie nawiedziły kraj, mimo nagłego niesprawiedliwego obniżenia dostaw zagranicznych wartości 21 miliardów zł, mimo poważnej zmiany cen surowców inwestycyjnych i robotniczych, wykonany został finansowo w stu procentach.

To wykonanie planu zasłużyło w pełni na nazwę rekordowego, w myśl słów sprawozdawcy sejmowego.

Wykonaniem tegorocznego planu zakończył drugi etap trzylatki. Jej wyniki zaważyły więc na roku ostatnim, tak, jak wyniki roku 1947 zaważyły na planie obecnym. Tak więc plan ten jest kluczowym i podstawowym ogniwem wykonania planu trzyletniego, jest zapowiedzią podniesienia stopy życiowej.

# Polityka USA w ślepych zaułku

stwierdza znany publicysta amerykański Walter Lippman

NOWY JORK PAP. — Omawiając aktualne zagadnienia polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych, znany publicysta amerykański Walter Lippman w artykule opublikowanym na łamach „New York Herald Tribune”

ostrzega społeczeństwo amerykańskie przed utrzymaniem dotychczasowej linii politycznej. Nie chodzi tu tylko — zdaniem Lippmanna — o odstraszające koszty polityki interwencyjnej, obciążającej obywateli amerykańskich

Każdy myślący Amerykanin zaniepokojony jest znacznie bardziej zaangażowaniem się Stanów Zjednoczonych w całym świecie: w Niemczech, Grecji, na całym środkowym Wschodzie i w Chinach, gdyż w rezultacie pierwszych poczynań Departamentu Stanu w tym kierunku powstają nowe zobowiązania, wymagające nowych ofiar pieniężnych i zbrojeń.

Amerykańska polityka zagraniczna zaangażowała się zbyt daleko i nie może się już cofnąć bez zrobienia ustępstw lub kompromisów. Doktryna Trumana jak mogł już stwierdzić Amerykanie była pierwszym krokiem w polityce, która doprowadziła do tego, że Stany Zjednoczone straciły swobodę działania. Nie zastanawiając się nad konsekwencjami; ofiarowano różnym narodom pomoc, która stała się pretekstem do żądania dalszej pomocy. Straciwszy swobodę działania, Stany Zjednoczone muszą się angażować w Atenach, Teheranie i u boku Czang-Kai-Szeka.

W rezultacie Departament Stanu i jego kierownicy tak są zajęci skomplikowanymi skutkami swojej polityki interwencyjnej, że nie mają już czasu zastanowić się nad tym, w jaki sposób wyjść ze ślepego zaułka.

## Akademia jubileuszowa w Moskwie

na zakończenie uroczystości 30-lecia Armii Radzieckiej

MOSKWA PAP. — Na uroczystej akademii z okazji 30-lecia Armii Radzieckiej, w poniedziałek wieczorem w Teatrze Wielkim w Moskwie obecni byli generalissimus Stalin, wicepremier i minister spraw zagranicznych Molotow; przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej Szewernik, sekretarz KC, WKP(b) Zdanow, wicepremierzy marsz. Woroszyłow, Beria, Malenkow, Mikołaj Kaganowicz oraz po zostali członkowie Biura Politycznego i sekretarze KC, WKP(b), kierownicy moskiewskiej organizacji partyjnej i rady miejskiej oraz marszałkowie Związku Radzieckiego. W lożach zasiadli członkowie korpusu dyplomatycznego w tym również ambasador R. P. w Moskwie Marian Naszkowski oraz przedstawiciel ministra obrony narodowej marsz. Zymierski i generał Prus-Więckowski.

Przemówienie poświęcone 30-leciu Armii Radzieckiej wygłosił minister sił zbrojnych ZSRR marsz. Bułganin.

Po przemówieniu min. Bułganina odczytano wśród ciągłych oklasków pismo dziękczynne mieszkańców Moskwy do generalissimusa Stalina jako organizatora wszystkich zwycięstw Związku Radzieckiego i jego armii. Po części oficjalnej demonstracji był nowy film: „Armia Radziecka na straży pokoju” i odbył się wielki koncert.

# Potworni wykonawcy planów zniszczenia

Wyrok w procesie przemysłowców niemieckich z Pabianic zapadnie w dniu jutrzejszym.

W dniu wczorajszym w procesie przemysłowców niemieckich z Lohman-Werke w Pabianicach zeznał biegły prof. Macław Jastrzębowski z Uniwersytetu Łódzkiego, dyrektor Departamentu w Ministerstwie Żeglugi.

Prof. Jastrzębowski mówił o polityce gospodarczej okupanta, która ściśle łączyła się z polityką zawiładnicia Europa. Biegły na podstawie dokumentów, ze źródeł niemieckich i innych wykazał zrodnicze założenia Niemiec w stosunku do krajów podbitych.

Na terenach zachodnich Polski, włączonych do Rzeszy, miał być stworzony obszar rolniczy, w którym 50 procent ludności pracowałoby w rolnictwie, a 50 procent w innych zawodach. Te tereny miały być całkowicie za ludnione przez Niemców, a Polacy częściowo zatrudnieni w Rzeszy, częściowo wyniszczeni.

a ci, co zostaliby — byłiby zepchnięci na niższy szczebel społeczny, bez szkół, bibliotek, teatrów, kin itp.

Następnie prof. Jastrzębowski szczegółowo omówił organizację gospodarki niemieckiej, której odłamy stanowiła administracja okupowanych terenów, oraz instytucje o charakterze samorządowym. Uprawnienia Niemców w stosunku do Polaków były wyjątkowe i niezależne od pełnionych przez nich funkcji. Dlatego bezkarnie uchodziły im wszystkie złodnie.

Niemcy prowadzili gospodarkę rabunkową 60 procent urządzeń wszelkiego rodzaju uległo zniszczeniu.

Według planów już na okres powojenny naturalnie w wypadku zwycięstwa Niemców prace przymusowa Polaków zastosowanoby, jako instytucja trwała. Polacy musieli by pracować od 15 do 50 roku życia skoszarowani, jak produktywnie zwierzęta.

Prokurator: Jaka była polityka depopulacyjna okupanta?

Biegły: Z inicjatywy młodych lekarzy niemieckich zastosowano dla kobiet polskich

w ciąży specjalną dietę awitaminową, aby spowodować jak największą ilość poronień. Poza tym niedozwolone były małżeństwa dla mężczyzn poniżej 28 lat, a dla kobiet poniżej 26 lat. Ważnym czynnikiem wyniszczenia biologicznego narodu polskiego był również umyślnie przez Niemców szerzony alkoholizm.

Prokurator: Czy oskarżeni kierownicy niemieckiego przedsiębiorstwa działali w ramach zbrodniczego planu?

Biegły: Wszyscy działali w ramach planu gospodarczego Niemiec, niczym nie różnił się od innych funkcjonariuszy zbrodniczego reżimu.

Po zamknięciu przewodu sądowego głos zabrał prokurator Lewiński. Podkreślił on, że proces ten dowodzi zbrodni gospodarczych okupanta wobec Polski.

Następnie zabrał głos prokurator Bronowski, który na podstawie zeznań świadków i przewodu sądowego nakreślił sylwetki oskarżonych na tle zakładów Lohman-Werke w Pabianicach.

Wyrok w tym procesie będzie ogłoszony w czwartek.

## Anglosaskie kpiny ze spraw odliwość

BERLIN PAP. Z Hanoweru donoszą, że sąd denazifikacyjny w Bensfeld-Domelitz skazał dr Artura Guetta, ministra zdrowia w rządzie narodowo-socjalistycznym, inicjatora ustawodawstwa sterylizacyjnego tytło na grzywnę w wysokości 30 tys. zredukowaną następnie do 10 tys. marek niemieckich. Jako minister zdrowia Guett opracował szereg ustaw narodowo-socjalistycznych m. inn. ustawę o zabijaniu dzieci cierpiących na choroby dziedziczne i ustawę o sterylizacji.

W dniu 23 bm. zmarł nagle nasz długoletni pracownik i kolega.

## Józef Kaźmierczak

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 25 bm. o godz. 15-ej z kaplicy Starego Cmentarza Katolickiego przy ulicy Ogrodowej o czym zawiadamiają

ZARZĄD I RADA ZAKŁADOWA Powszechniej Spółdzielni Spożywców w Łodzi

1288k

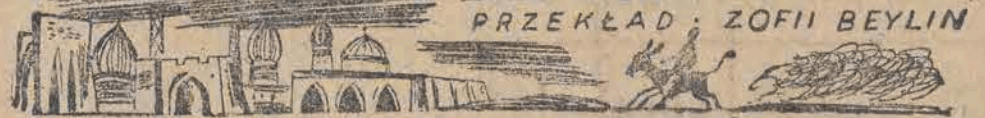
s. † p.

**STEFAN ZAKRZEWSKI**  
INŻYNIER-ARCHITEKT  
zmarł dnia 23 lutego 1948 r.  
Żoncie Zmarłego, Koleżance naszej, składa serdeczne wyrazy współczucia  
ZWIĄZEK ZAWODOWY LITERATÓW POLSKICH  
ODDZIAŁ W ŁODZI

s. † p.

**STEFAN ZAKRZEWSKI**  
INŻYNIER-ARCHITEKT  
zmarł dnia 23 lutego 1948 r. przeżywszy lat 40  
Pogrzeb odbędzie się dn. 25 lutego br. o godz. 12, z kaplicy przedpogrzebowej Starego Cmentarza Rzymsko-Katolickiego ul. Ogrodowa 39. Na smutny ten obrzęd zaprasza przyjaciół  
ŻONA I RODZINA

## LEONID SOŁOWIEW PRZYGODY NASREDINA



— A gdzie jest majątek, jaki otrzymaliście w spadku?

— Zamieniliśmy wszystko na pieniądze. Wszak trzeba płacić tym co piszą skargi oraz tym, którzy skargi te przyjmują, następnie trzeba płacić strażnikom oraz wielu innym.

Łysy nagle zerwał się z miejsca i pobiegł na spotkanie brudnego, bosego derwisza w szpiczastej czapce z czarnym, wyżłobionym u boku melonem.

— Pomódl się, święty człowieku! Pomódl się, aby sąd wypadł na moją korzyść!

Derwisz wziął pieniądze i zaczął się modlić. I za każdym razem, gdy wypowiadał końcowe słowa modlitwy, Łysy wrzucał do melona nową monetę i zmuszał go, by wszystko powtarzał od nowa.

Brodaty z niepokojem podniósł się i zaczął kogoś wypatrywać w tłumie. Po długich poszukiwaniach zauważył drugiego derwisza, jeszcze bardziej brudnego i obdartego, a więc jeszcze bardziej świątobliwego. Ten derwisz zażądał dużo pieniędzy, brodaty zaczął się targować, ale derwisz zakrzyknął się i wy dostał ze swojej czapki całą garść olbrzymich oszty: wówczas brodaty przekonał się ostatecznie o jego świętości i przystał na żadaną cenę.

Spoglądając z triumfem na swego młodszego brata, odliczał pieniądze. Derwisz opuścił się na kolana i zaczął głośno się modlić, przy czym jego basowy głos zagłuszał cieniutki głos pierwszego derwisza. Wtedy Łysy zaniepokoił się, dodał pieniędzy swojemu derwiszowi, a brodaty swojemu — i obaj

derwisze starając się prześcignąć jeden drugiego, krzyżeli i lamentowali tak głośno, że Allah chyba rozkazał im to zamknąć okna w swoich pałacach, z obawy przed ogłuchnięciem. Koza zaś obgryzała topolowy kolek i beczała żałośnie i przeciągle.

Łysy rzucił jej pół wiązki koniczyzny, ale brodaty krzyknął:

— Zabierz swoją brudną, śmierdzącą koniczyznę od mojej kozy! — Odrzucił koniczyznę daleko na stronę i postawił przed kozą garnek z otrębami.

— Nie! — ze złością zawołał Łysy brat. — Moja koza nie będzie żarła twoich otrębów!

Garnek pofurwał w ślad za koniczyzną, potłukł się, otręby zmieszały się z przydrożnym pyłem, a bracia we wściekłym uścisku tarzali się po ziemi, obrzucając się wzajemnie uderzeniami i przekleństwami.

— Dwóch głupców się bije, dwóch oszustów się modli, a koza tymczasem zdechła z głodu — odezwał się, kiwając głową Chodza Nasredin. — Ech, wy bojobojni i miłujący się bracia, — spójrzcie no tu! Allah po swoim rozsądził wasz spór i zabrał kozę do siebie!



Opamiętawszy się bracia odeszli jeden od drugiego i długo stali z pokrąwionymi twarzami, przyglądając się zdechłej kozie. Wreszcie Łysy powiedział:

— Trzeba ściągnąć skórę.

Kłamstwem - oszczerstwem - prowokacją

„Führer“ hitlerowskiej propagandy przed sądem

Jak Otto Dietrich „robił“ wojnę w niemieckiej prasie (Od specjalnego korespondenta „Głosu Robotniczego“)

NORYMBERGA, w lutym.

Siedział w odległości dziesięciu kroków ode mnie, wyglądając z drugiego rzędu ławy oskarżonych...

Ten pierwszy od wejścia, o chytrze błęgających oczach i zaciętych ustach, na którym skupilem swoją uwagę, był Dietrich.

Otto Dietrich, Reichspressechef hitlerowskiego państwa, którego nazwisko dobrze było znane dziennikarzom całej Europy...

Otto Dietrich był wiernym uczniem Hitlera. Hitler odważnie miał się swemu słuzalcowi i darzył go wielkim zaufaniem.

Zbyt wiele czasu i miejsca zajęłoby tu nawświetlenie działalności osobnika, którego widziałem tuż przed sobą.

Wśród dokumentów, jakie w związku z osobą Dietricha przejrzałem w Norymberdze, zwróciłem uwagę na te, które bezpośrednio dotyczyły wypadków...

„W lutym 1939 roku należy publikować w prasie artykuły pod następującymi tytułami: „Czesi terroryzują volksdeutsche“...

Wszystkie te tytuły zostały przez urząd Dietricha powielone do ilości ponad 3 tysięcy i rozosłane do całej prasy niemieckiej...

„Jeżeli ludność polska będzie w dalszym ciągu podzielała poglądy swojej prasy w sprawach niemieckich, to naród polski ma złą przyszłość przed sobą“.

Dnia 8 marca tego samego roku dyrektywy Dietricha w sprawie Polski brzmiały wyjątkowo: „Tajne. Ze względów taktycznych prasa niemiecka ma zachować powściągliwość w stosunku do licznych meldunków, napływających z Polski...“



Fragment ławy oskarżonych w Norymberdze w procesie hitlerowskich agitatorów, z ministerstwa spraw zagranicznych...

W sprawie zajęć w Polsce należy się trzymać meldunków DNB (oficjalna agencja niemiecka), zamieszczając je na stronie drugiej. Tylko w prasie wschodnio-niemieckiej wszystkie wrogie Polsce wiadomości i komentarze mogą być zamieszczone na stronie pierwszej...

Więcej o prześladowaniach Niemców przez Polaków, mają być zamieszczane na czele dzienników i obszernie komentowane. Dnia 19 sierpnia „Fuehrer“ prasy niemieckiej jeszcze bardziej wzmocnił kampanię...

Częstochowa - miasto pracy

Rozmowa z I-szym sekretarzem MK PPR tow. Kutylą



Częstochowa jest to miasto, które da się podzielić na dwa odrębne światy, — charakteryzuje teren swojej pracy I sekretarz MK PPR w Częstochowie tow. Czesław Kutylą.

nych fabrykach, w hucie oraz innych obiektach przemysłowych. Nie należy zapominać, iż chlubna rewolucyjna przeszłość słynnego Rakowa przyczyniła się w wysokim stopniu do wyraźnego skryształowania oblicza proletariatu częstochowskiego.

Współzawodnictwo idzie w dwóch kierunkach: na zewnątrz i na wewnątrz. Ostatnio huta „Częstochowa“ współzawodniczy z hutą „Florian“ oraz z walcownią huty „Ostrowiec“.

Interpelacje noszuch Czytelników

Sprawy bardzo ważne

Złobki i Przedszkola przy zakładach pracy stanowią wielką zdobycz klasy robotniczej. Nie wszyscy jednak dokładnie rozumieją rolę tych instytucji.

Na przykład w PZPJG Nr 8 (Hipoteczna, dawn. Buhle) kierownik Wydziału Socjalnego ob. Kuczyński, oraz dyr. adm. handl. ob. Sienicki uważają, że dzieci w przedszkolu, podlegającym ich opiece, mogą spać na podłodze...

Czy sprawa ta jest istotnie tak drobna? Czy należyta opieka nad dzieckiem matki pracującej — jest sprawą błahą? Przecież lepiej chyba pracuje matka, która nie musi niepokoić się o dziecko.

Kierownik Wyzd. Kobięcego przy zarządzie Gł. Włókniarzy M. Fijałkowska

Stali nieruchomo przez cały czas, póki Weydlińg mówił. Stary generał był lakoniczny i rzucał skąpe, pełne tragizmu słowa...

W tym warunkach nawet mowy nie może być o przedarciu się do centrum Berlina. Należałoby w chwili obecnej garnizon berliński jest jeszcze w stanie przedrzeć się na południowy zachód, by połączyć się z armią Wencka.

PLAN WEYDLINGA W godzinach wieczornych do schronu Fuehrera stawili się nowi komendanci Berlina — Weydlińg. Otrzymał właśnie polecenie złożenia wyczerpującego sprawozdania Hitlerowi.

Ostatnie dni Hitlera

(ciąg dalszy)

Mówiąc to, Borman uśmiechnął się do nas z czułością, poklepał nas jeszcze raz po ramieniu i pewnym krokiem poszedł dalej, zostawiając nas na miejscu.

Zastanawiałem się również nad tym, czy mówiąc w dniu 27-go kwietnia o „złocistym i szczęśliwym“ końcu, Borman sam dawał sobie sprawę z tego, co mówił?

zwycięstwem“ nie tylko od niego, ale od Goebbelsa, Goeringa i innych, zbliżonych do Hitlera osób. Mówili zawsze to samo, nie zwracając nawet uwagi na to, że realne życie daje bezlitosny kłam tym obłąkanym po prostu twierdzeniom.

W godzinach wieczornych do schronu Fuehrera stawili się nowi komendanci Berlina — Weydlińg. Otrzymał właśnie polecenie złożenia wyczerpującego sprawozdania Hitlerowi.

W życiu miasta należy stwierdzić pozytywne wyniki działalności Komisji Specjalnej. Ceny w sklepach są jednolite i obecnie Częstochowa należy do najtańszych miast w kraju.

W zakończeniu należy podkreślić niezwykle serdeczne współzycie między ludnością Częstochowy a stacjonującym tu pułkiem piechoty. Ostatnio w świetlicy pułkowej staraniem i kosztem ludności zainstalowano radio.



# Kronika Kalisza Koła gospodyń wiejskich

Sroda, 25 lutego 1948 r.  
Dziś: Wiktor.

## Telefony

Komenda MO 16-62.  
Miejskie Pogotowie Ratunkowe i Straż  
Pożarna — 21-77  
Informacja Poczta — 12-11  
Informacja kolejowa — 10-51

## Dyżury aptek

Dziś dyżuruje apteka mgr. Chrzanow  
skiej-Rabsztyńskiej, ul. Roli-Zymier-  
skiego 30, tle. 15-43.

## Teatr Miejski

Teatr Miejski; O godzinie 19.15 wode-  
wil w 3 aktach H. Meilhac i A. Milaud  
z muz. F. Hervey'ge „Nitouche” z udziałem  
Hanki Dobrzanki.

## Kino

Kino „Stylowy” wyświetla oryginal-  
ny film wschodni p. t. „Kwiat miłości”.  
Początek seansów w dni powszednie o  
godz. 15.30, 17.30 i 19.30, w niedziele  
i święta od godz. 13.30.

Kino „Bałtyk” wyświetla film pro-  
dukcji amerykańskiej p. t. „Dwulicowa  
kobieta”. Początek seansów w dni pow-  
szednie og odz. 15.30, 17.30 i 19.30, w  
niedziele i święta o godz. 13.30.

Kino „Wolność” wyświetla film pro-  
dukcji amerykańskiej p. t. „Znak Zor-  
ro”. Początek seansów o godz. 16, 18  
i 20.

## Kacik rolnika

# Zadania Służby Ochrony Roślin

W Ministerstwie Rolnictwa i Reform  
Rolnych odbyła się pierwsza konferen-  
cja pracowników Służby Ochrony Roś-  
lin, upaństwowionej zarządzeniem Mi-  
nisterstwa Rolnictwa i Reform Rolnych  
Administracji Publicznej i Ziemi Od-  
zyskanych z dnia 12 lutego 1948 r. Na  
konferencji omówiono szereg zagadnień  
związanych z pracami Służby Ochr-  
ny Roślin.

Jako główne zadanie Służby Ochrony  
Roślin wysuwa się walkę z chorobami  
i szkodnikami roślin użytkowych, co  
przyczyni się do podniesienia produkcji  
rolnej oraz zapewni jej większą opła-  
calność.

Po wojnie Służba Ochrony Roślin  
stanęła wobec nieznanego w swych roz-  
miarach dotychczas w Polsce plagi gry-  
zoniów oraz zagrożenia kraju przed inwa-  
zją stonki ziemniaczanej. Dzięki ścisłej  
współpracy z rolnikami i instytucjami  
naukowo-badawczymi, klęski te zostały  
w dużej mierze zażegnane.

Plan pracy Służby Ochrony Roślin  
na rok 1948 obejmuje szereg zagadnień  
z których najważniejsze, to walka ze  
stonką i rakiem ziemniaczanym, ochro-  
na przed szkodnikami zbóż, roślin ole-  
istych, sadów oraz magazynów i śpich-  
rzów.

## W celu takich kursów!

W dniach od 15-go do 17-go bm. w sali  
Tow. Związku Samopomocy Chłopskiej w  
Kaliszu odbył się kurs dla pszczelarzy. Kurs  
prowadzili — mgr. Szymański Stefan — inspek-  
tor pszczelnictwa w Poznaniu, ob. Czesław  
Maciejewski — inspektor jedwabnictwa, ob.  
Henryk Zawadzki — instr. pow. pszczelnictwa  
oraz ob. Jan Mazur — prezes Pow. Związku  
Pszczelarzy w Kaliszu.

Na uwagę zasługuje stosunkowo bardzo  
liczny udział słuchaczy trzdziennego kursu.  
Na kurs przyjechało z powiatu 170 słuchaczy.

Referaty wygłoszone w czasie kursu wzbu-  
dziły ogromne zainteresowanie wśród pszczel-  
arzy. Należałoby zorganizować w najbliż-  
szym czasie podobny kurs przeznaczony jed-  
nak dla początkujących hodowców pszczół.

## Czytajcie

„Głos Kaliski”

W powiecie kaliskim od grudnia ub.  
r. gospodynie organizują się w Kółkach  
Gospodyń Wiejskich przy Samopomo-  
cy Chłopskiej.

Z początku nie bardzo rozumiano, o  
co chodzi, bo przecież każda gospodyni  
na wsi to i owo potrafi, dość zresztą  
pracy we własnym gospodarstwie i —

zdawałoby się — dość praktyki w tym  
względzie, by niekiedy „na stare lata”  
uczyć się gospodarzyć! Jednak szybko  
nasze gospoście zorientowały się, że Ko-  
ło Gospodyń Wiejskich przynieść może  
sporo korzyści.

Już 300 gospodyń wiejskich jest w  
powiecie członkiniami szybko rozrasta-

jących się i żywotnych Kół. W samym  
styczniu br. zorganizowane zostały 4  
kursy gotowania i racjonalnego żywie-  
nia rodziny, 3 kursy trykotarskie, kurs  
ogrodnictwa dla gospodyń wiejskich,  
wygłoszono cały szereg referatów, do-  
tyczących spraw kobiety wiejskiej. Już  
w br. powstanie w powiecie 12 letnich  
dziecińców, w których dzieci chłopskie  
znajdą opiekę szczególnie w okresie  
żniw, kiedy rodzice są zatrudnieni przy  
robotach w polu. W gminie Staw orga-  
nizuje się punkt lekarski, który prak-  
tycznie oznacza koniec praktyk różnych  
„babeł” wiejskich i podniesienie zdro-  
wotności na wsi. Powstają Stacje Opie-  
ki nad Matką i Dzieckiem. Nasze gospo-  
dynie z zapałem, którego pozazdrościć  
im może nie jeden mężczyzna, wzięły  
się do pracy w Kółkach.

W lutym br. rozpoczęło się współza-  
wodnictwo między poszczególnymi Ko-  
łami Gospodyń Wiejskich w powiecie.  
I tak — Koło w Chełmcach wzywa do  
współzawodnictwa Koło Gosp. Wiejsk.  
w Godziszach Wielkich. Współzawod-  
nictwo w tym wypadku obejmuje na-  
stępujące odcinki pracy kół: — „kacik  
czystości”, zakładanie ogródków war-  
zywnych oraz odchwaszczanie pól.

Koło Gospodyń Wiejskich w gminie  
Pawłówek wzywa do współzawodnictwa  
Koło w gromadzie Dobrzec — współza-  
wodnictwo obejmuje tu dwa odcinki —  
czystości i pielęgnacji kur. Koła Go-  
spodyń Wiejskich prócz tego, że kształ-  
cą nasze gospodynie, prócz rozpowsze-  
nienia akcji oświatowej i społecznej  
wśród kobiet na wsi, dają możliwość ko-  
biętom na wsi wzięcia udziału w decy-  
dowaniu o losach jej gminy. Godnym  
uwagi jest fakt, iż przewodniczące Kół  
Gospodyń Wiejskich wchodzi w skład  
Rad Gminnych. W ten sposób i kobie-  
cie na wsi dąpa została możliwość re-  
prezentowania jej interesów. Możliwość  
tej kobiet w powiecie kaliskim nie za-  
niedbają. Kobieta wiejska — dawniej  
zajmująca się tylko wychowaniem dzie-  
ci i gotowaniem — bierze udział w ży-  
ciu publicznym swej gminy.

(Dz.)



W czasie miesięcy zimowych na terenie Związku Radzieckiego tysiące szkół rolni-  
czych przygotowuje robotników rolnych do nowej pracy na roli. Instruktorzy, uczeni i pro-  
fesorowie uniwersytetów zapoznają rolników radzieckich z najnowszymi osiągnięciami  
wiedzy rolniczej.

**SZKOŁY  
ROLNICZE  
W  
ZSRR**

Reasumując najważniejsze wyniki  
obrad, wiceminister Tkaczow podkre-  
ślił, że podniesienie produkcji roślinnej  
stoi na jednym z czołowych miejsc pla-  
nu gospodarczego. Nakłada to na Służ-

bę Ochrony Roślin nowe poważne obo-  
wiązki oraz powoduje konieczność silne-  
go jej rozbudowania i stworzenia mo-  
żliwie dla niej dogodnych warunków  
pracy.

# Na co chorują kaliszanie

W styczniu br. zanotowano na tere-  
nie Kalisza 10 wypadków szkarlatyny,  
4 wypadki dyfteryi, trzy odry i jeden  
wypadek szczególnie silnej grypy. W  
lutym br. w pierwszych dwu jego ty-  
godniach stwierdzono — dwa wypadki  
duru brzuszego, zwiększona liczba  
szkarlatyny, odry i grypy. Ogólnie bio-  
rać stan zachorowań w m. lutym pod-  
nosi się wyraźnie. Jasnym jest, że wyż-  
szo podane cyfry zachorowań, które leka-  
rze kaliscy są zobowiązani dostarczać  
do Wydziału Zdrowia są niepełne. Jak  
nas bowiem informowano, lekarze ka-  
liscy nie wywiązują się z tego zobowią-  
zania i nie informują Wydziału Zdro-

wia o każdym wypadku choroby zaraz-  
liwej. Tym niemniej dane te są o tyle  
wartościowe dla Wydziału, że zgrubsza  
informują o nasileniu pewnych chorób  
w Kaliszu.

Jak walczyć z tym najczestszymi o-  
becnymi w Kaliszu chorobami?

A więc dur brzuszny. Trzeba pamię-  
tać, że jest to choroba szczególnie za-  
różliwa. W wypadku duru brzuszego  
natychmiast musi być powiadomiony  
lekarz. Chory zostaje natychmiast izo-  
lowany przez umieszczenie w szpitalu.  
Choroba zostaje zakalizowana i groźba  
jej rozprzestrzeniania się usunięta.

# Podwórza muszą być czyste!

Niedawno jeden z milicjantów spisał  
protokół właścicielowi furmanki w Ka-  
liszu za to, że trudniąc się prywatnie  
wywózką fekalii i śmieci wyrzucił je  
na skwer miejski. Jednego udało się  
przyłapać, ale na ogół wyrzucanie śmieci  
ci o nocnej porze na ulice lub do Pro-  
sny uchodzi bezkarnie. Kierownictwo  
Taboru Miejskiego, do którego w pierw-  
szym rzędzie należy dbanie o to, by  
miasto było czyste, by śmiecie i fekalia  
były na czas wywiezione, naturalnie  
nie do Prozny i nie na skwery miejskie  
narzeka nie tylko na prywatnych „wy-  
woziciele” śmieci i fekalii, którzy w o-  
kropny sposób zanieczyszczają miasto,  
ale także — nie można tego dłużej u-  
krywać — i na mieszkańców naszego  
miasta, którzy mają nieszczęście, być  
członkami Komitetów Domowych.

Jak w wielu wypadkach kierownictwo  
Taboru Miejskiego stwierdza, do-

my kaliskie pozostawiają sporo  
do życzenia, jeśli idzie o czystość ich  
podwórek. Są Komitety Domowe i lo-  
katorzy, którzy już od wielu miesięcy  
nie zamierzają wywozić rosnących na  
podwórkach wzgórz śmieci. A tu wios-  
na się zbliża! Z nastaniem roztopów  
ruszą z miejsca i śmieci i wypłyną na  
ulice kaliskie.

W naszym mieście tabor wywozowy  
często przeżuje i to nie z własnej winy.  
Po prostu, Komitety Domowe zapomi-  
niają o swych obowiązkach utrzymania  
w czystości domów, ten i ów lokator  
wstrzymuje się od zapłacenia 20 zł. mie-  
sicznie za wywózkę śmieci, ale gdy  
nastanie wiosna — to chyba będzie mu  
„żał na szczudłach opuszczać swe pod-  
wórko, by nie utonąć w brudach.

Sprawa czystości podwórek kaliskich  
musza zainteresować się miarodajne  
czynniki. (Dz.)

## Kronika Morska

Do Gdyni weszły m. in. dwa statki —  
szwedki „Klipparen” z ładunkiem 418 ton  
bawełny, skór surowych i solonych z Afryki  
Południowej oraz amerykański „Cape Arch-  
way” z zatoki Meksykańskiej z ładunkiem  
wagi ogólnej 1,800 ton, w tym 1,300 ton ba-  
wełny.

Do Gdyni przybył m. in. norweski statek  
„Havman” z ładunkiem 698 ton łydy.

Do Gdyni wszedł z Nowego Jorku duński  
statek „Jutlandia” z drobnicą wagi ok. 571  
ton, na którą składają się: łożyska kulkowe,  
elektrody, opony i dętki do samochodów i  
traktorów, rekwizyty robocze i ochraniacze  
skórzane, mleko i tłuszcz.

„Jutlandia” w drogę powrotną zabierze ła-  
dunek grzybów suszonych i wyroby włki-  
nowe.

Trawler „Polesie” należący do przedsię-  
biorstwa połowów dalekomorskich „Ławica”,  
zakończył połowy śledzi, przywożąc do Gdyni  
30 ton tej ryby, którą złowił w Kanale La  
Manche.

Praca naszych rybaków utrudniona była  
poważnie wskutek burzujących na kanale  
nieustannie sztormów. Trawler za kilka dni  
uda się na Morze Północne na połowy białej  
ryby.

Ceny ogłoszeń W GŁOSIE KALISKIM			
	za tekstem	Nekr.	Drobne
do 70 mm	30	25	25 zł za wy
od 71—120 mm	45	40	rsz. Pożuk.
od 121—200 mm	60	55	pracy 15 zł
od 201—300 mm	75	65	za wyraz
powyżej 300 mm	90	85	

# Złóż ofiarę na Pomoc Zimową

Wydawca: Miejski i Powiatowy Komitet PPR w Kaliszu. Redakcja i Administracja: Kalisz, ul. Marsz. Stalina 17, tel. 10-26. Tel. nocny 11-10. Godziny przyjęć Redaktor  
Naczelny 18-19. Sekretariat: 10-13. Zakł. Graf. Sp. Wyd. „Prasa” Łódź, Zwirki 13.

### Z życia Partii

**UWAGA, SEKRETARZE KÓŁ, DYREKTORZY I KIEROWNICY WYDZIAŁÓW PERSONALNYCH — PEPEROWCY LEWEJ GÓRNEJ!**

Dzisiaj o godz. 16-ej w lokalu własnym ul. Sienkiewicza 102 odbędzie się zebranie sekretarzy kół, dyrektorów i kierowników personalnych — członków PPR Lewej Górnej

Sprawy bardzo ważne — Obecność wszystkich towarzyszy obowiązkowa.

**ZEBRANIE TERENOWEGO KOŁA GÓRNEJ LEWEJ!**

Dzisiaj o godz. 17-ej w lokalu dzielnicowym przy ul. Sienkiewicza 102 odbędzie się zebranie terenowego koła Górnej Lewej

**UWAGA, KOLPORTERZY — DZIESIĘTNIICY GÓRNEJ PRAWEJ!**

W czwartek 26.2 o godz. 17-ej w lokalu własnym przy ul. Czerwonej 3 odbędzie się odprawa kolporterów i dziesiętników Górnej Prawej. Obecność wszystkich towarzyszy obowiązkowa.

**PLENARNE POSIEDZENIE KOMITETU DZIELNICOWEGO LEWEJ ŚRÓDMIEJSKIEJ**

Dzisiaj o godz. 16.30 w lokalu własnym przy ul. Południowej 11 odbędzie się plenarne posiedzenie komitetu dzielnicowego Lewej Śródmiejskiej.

**ZEBRANIE KÓŁ PPR**

W dniu dzisiejszym odbędą się zebrania kół PPR w następujących fabrykach i instytucjach:

**RUDA PABIANICKA**

O godz. 13-ej wykończalnia PZPB w Rudzie Pabianickiej — zmiana I, oddział II, zmiana druga, koło Nr 2, Tkalnia Nr 7.

**WIDZEW**

O godz. 13.30 f. „Hirsberg”. O godz. 16.30 PMS. O godz. 14-ej skrzepalnia i przedzalnia PZPB Nr 16.

**WIMA — PZPB Nr 5**

O godz. 16-ej warsztat reperacyjny. O godz. 15.30 pracownicy kuchni. O godz. 13.30 węglarze — zmiana II.

**GÓRNA**

O godz. 13.30 PZPB Nr 17 „B” — zmiana I.

**GÓRNA PRAWA**

O godz. 13.30 PZPW Nr 2 — koło 4, PZPB Nr 6 — koło 1, 3, 5. O godz. 13-ej PZPW Nr 5 — koło 2. O godz. 14-ej PZPW Nr 26. O godz. 15.30 f. „Otto Hau”, f. Schweikert — koło I, Ubezp. Spulecz. — koło I.

**GÓRNA LEWA**

O godz. 15.30 Browar „Perla”, PCK, „Browar Mieszkański”.

**FABRYCZNA — PZPB Nr 1**

O godz. 15.30 Księży Młyn — koło 5. O godz. 13.30 Nowa Tkalnia, koła 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15. Oddział „G” koło 2, 5, 8 Księży Młyn koła 3, 4.

**ŚRÓDMIEJSKA LEWA**

O godz. 15-ej „Peiter” — zmiana dzienna. O godz. 15.30 f. „Kebisz”. O godz. 16-ej Elekrownia.

**ŚRÓDMIEJSKA PRAWA**

O godz. 16-ej Fabryka Nr 37, oddział II, PZPB Nr 9, Fabryka Pudełek, egzekutywa komitetu f. „Plihal”. O godz. 15-ej f. „Sztolper”, Komisja Specjalna. O godz. 18-ej terenowe koło Nr 3. O godz. 14-ej Fabryka Nr 39 — Oddział I. O godz. 16-ej f. „Lesz”, f. „Oskar Maks”. O godz. 15.30 f. „Szel Otto”. O godz. 15-ej PKP — wąskie tory, PKP — wydział Zasobów.

**ŚRÓDMIEŚCIE**

O godz. 16-ej PZP Dz. Nr 2. O godz. 15-ej Dyr. Przem. Miejscowego, Wojewódzki Urząd Ziemski. O godz. 16.30 Państwowe Zakłady Samochodowe.

**STAROMIEJSKA**

O godz. 15-ej Fabryka Waty, Urząd Wojewódzki, wykończalnia PZPB Nr 2 — II, III. O godz. 16-ej f. „Lorenc”, Centrala Zbytu Porcelany. Szkoła Oficerów MO. O godz. 18-ej PSS — koło Nr 1 Szkoła of. MO. O godz. 19-ej PSS — koło Nr 2. O godz. 15.30 Urząd Wojewódzki. O godz. 14-ej — przedzalnia PZPB Nr 8.

**BALUTY**

O godz. 14-ej Kom. MO. O godz. 16-ej Garbarnia Nr 4 f. „Mewa”. O godz. 19-ej „Radogoszcz”.

**UWAGA, PEPEROWCY ŚRÓDMIEŚCIA!**

W czwartek, 26-go lutego odbędzie się w lokalu dzielnicowym „Śródmieście” przy ul. Piotrkowskiej 53 AKADEMIA poświęcona STULETNIJ ROZNICZY WIOSNY LUDÓW, na którą Komitet zaprasza wszystkich swych członków i sympatyków. Referat o konieczności wygłosił tow. prof. Rusinkiewicz. Po referacie odbędą się występy artystyczne.

**KOMUNIKAT**

Dzisiaj w środę dnia 25 bm o godzinie 19. w sali Świątlicy Zw. Zaw. Prac. Spółdzielczych ul. Sienkiewicza 26. odbędzie się wieczór dyskusyjny — Sąd nad książką Stefana Żeromskiego — „Ludzie Bezdolni”.

Prelegentki: Prok. Jackiewicz Maria i prof. Szerowska Józefa. Wstęp bezpłatny, za okazaniem legitymacji członkowskiej.

### Ze sportu

# Pierwsze miejsce dla Łodzi

## wywalczyli w Katowicach pięściarze Zrywu

(Wywiad z kierownikiem wyprawy pięściarzy łódzkiej)



trener Konarzewski kowem, Bydgoszczą i Warszawą.

### DLACZEGO NIE W OLSZTYNIE, CZY W KRAKOWIE?

— Mistrzostwa — mówi nam zastępca kierownika sekcji bokserskiej Zrywu, ob. Racięcki, który towarzyszył wyprawie zrywaków na Śląsk — pod względem organizacyjnym nie dopisały w stu procentach. Śląsk, jeśli chodzi o boks, cierpi obecnie na przesyt imprez — toteż trzydniowe walki pięściarzy klubów robotniczych nie wywołały tu takiego zainteresowania, jakie niewątpliwie wywołałyby na przykład w Olsztynie, czy Krakowie, gdzie pięściarstwo zdobywa sobie dopiero popularność.

### ŚLĄSK NIE DOPISAŁ

— Mistrzostwa były obsesane najsilniej przez Łódź. Śląsk nie dopisał. Reklamowani szumnie Bazarnik, Grzywocz, Rademacher

i Nowara nie stanęli do walki. Po Łodzi najsilniejszy skład przysłał Poznań. W drużynie poznańskiej wyróżniali się: Adamski, Wesołowski i Ratyński. Z gospodarzy na wyróżnienie zasługiwali: Waloszek i Faska, z Krakowa — Pieniążek, a z Bydgoszczy — Piotrowski.

### DWUMETROWY OLBRYM

— Ogółem w mistrzostwach startowało ok. 70-ciu zawodników, wśród których prawdziwą sensacją wywołał olbrzym śląski, Duda, startujący w wadze ciężkiej. Młody ten górnik liczy 2 metry i 4 cm wzrostu i posiada taką siłę, że pracuje... podwójną szuflą.

### BRAWO TABOREKI

— Z naszych pięściarzy — mówi nam nasz rozmówca — bohaterem był Taborek.

W półfinale łodzianin walcząc z Faską, uległ poważnej kontuzji — pęknięcia kości w dłoni, mimo to ślązak czterokrotnie był na deskach.

W finale Taborek spotkał się z Waloszką i walcząc tylko jedną ręką, pomimo tego



Taborek walkę wygrał przekonująco.

### OBIECUJĄCY LIGEZA

— Czarniecki też miał ciężką przeprawę w finale z Ligezą. Ślązak rozporządzał bardzo silnym ciosem, ale stylem i technicznie ustępował wyraźnie łodzianinowi. Jakkolwiek Czarniecki wygrał zupełnie przekonująco, Ligeza rokuje duże nadzieje na przyszłość.

### KRAWCZYK NOKAUTUJE

— Miłą niespodzianką sprawił również Krawczyk w wadze lekkiej.



Czarniecki

W półfinale znokautował on w pierwszej rundzie Kamińskiego z Olsztyna a w finale zwyciężył nie z tego Wesołowskiego z Poznania.

### WOJNOWSKI NIE MIAŁ SZCZĘŚCIA

— Wojnowski w wadze półciężkiej miał najmniej szczęścia, ale i on, gdyby nie kontuzja oka, byłby mistrzem w swej kategorii. Niestety, wskutek niej sędzia w finale był zmuszony przerwać walkę.

Oprawa mistrzostw była dość skromna. Otwor-



Krawczyk

cia ich dokonał przedstawiciel okręgu śląskiego ZRRS, a flagę państwową podniósł i opuszczał reprezentant Polski — Czarniecki.

### WESOŁA PODRÓŻ DO ŁODZI

Łodzianie w doskonałych humorach powracali do Łodzi. Mistrzowie z zajęciem oglądali swe nagrody: dyplomy, sweterki, szalki i „dresy”, a trener Konarzewski — ich kontuzje. I chociaż pan Tomasz pomrukiwał coś pod nosem, tego i owego zbeształ — to jednak nie trudno było dojrzeć w jego szarych, stalowych oczach przebliski radości. Chłopcy jego dobrze się popisali.

## Od dzisiaj przedsprzedaż biletów na mecz bokserski Warta-ŁKS

ŁKS wystąpi z Kamińskim w wadze muszej



Wizyta pięściarzy Warty poznańskiej w Łodzi, którzy w niedziele zmierzą się w finale drużynowych mistrzostw Polski z ósemką ŁKS-u, wywołuje już dzisiaj ogromne zainteresowanie. Wiadomości przenikające z obozu pięściarzy ŁKS-u świadczą, że u gospodarzy panuje dobry nastrój i wszystko idzie normalną drogą. Skład ŁKS-u będzie, oczywiście, najsilniejszy. W wadze muszej, jak nas informują, starto-

wał tym razem będzie Kamiński. Poznaniacy do tej pory nie nadesłali swego składu, ale przypuszczalnie wyglądać on będzie następująco: Lidka (Malak), Szymański, Wojnowski, Bazarnik, Fogt, Sobczak, Szymura i Klimecki. Mecz odbędzie się w hali Wimy o godzinie 16-tej. Ze względu na duże zainteresowanie meczem, organizatorzy uruchomili już przedsprzedaż biletów, która odbywa się w sekretariacie klubu przy ulicy Piotrkowskiej 67 w godzinach od 9 do 10.

## Kolarze szykują się do Olimpiady

### Wielka rewia kolarstwa europejskiego w Londynie

LONDYN. Według dotychczasowego stanu zgłoszeń udział swój w kolarskich konkurencjach olimpijskich zapowiedzieli 24 kraje. Jako jeden z najbardziej emocjonujących wyścigów zapowiada się bieg parami na dystansie 4.000 m. Najpoważniejszymi kandydatami na zwycięzców tej konkurencji są kolarze włoscy i urugwajscy, którzy trenują specjalnie ten dystans i jednakowo są faworyzowani.

Na otwarcie sezonu kolarskiego, które nastąpi 26 marca, Anglicy organizują wielkie zawody na torze Herne Hill w Londynie z

udziałem czołowych europejskich sprinterów-amatorów. Zwycięzcy zawodów przyznana zostanie nagroda „Mistrza mistrzów”.

Do uczestnictwa w imprezie zaproszeni zostali m.in. Sensever (Francja), Schandorf (Dania), Ghella (Włochy). Wymienieni zawodnicy są mistrzami swoich krajów. Ponadto uczestniczyć będą: sprinterski mistrz świata Z Reg Harris (Anglia) oraz mistrz świata w biegu na dochodzenie — Włoch Benefenati. Pojedynk tych dwóch zawodników będzie za pewne największą atrakcją imprezy, mimo, iż pozostali sprawić mogą poważne niespodzianki.

### Przed wyścigiem

## Warszawa—Praga—Warszawa

kolarze czescy i polscy wyjadą na trening do Jugosławii

WARSZAWA. — Komitet Fizykultury Jugosławii nadesłał do Państwowego Urzędu WFiPW pismo, w którym wyraża zgodę na przyjazd kolarzy polskich do Jugosławii. Od 1 kwietnia 8-miu czołowych kolarzy polskich będzie więc mogło trenować do wyścigu War-

szawa — Praga — Warszawa wraz z zawodnikami jugosłowiańskimi nad wybrzeżem Adriatyku.

Jak nam donoszą z Pragi, Czechosłowacja przed wyścigiem Warszawa — Praga — Warszawa wysłała do Jugosławii na trening 20-tu swoich zawodników.

## ORGAN POROZUMIENIA 9 PARTII

### „O trwały pokój, o demokrację ludową”

Nr 7

w językach rosyjskim i francuskim

JUŻ DO NABYCIA

we wszystkich Oddziałach Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „PRASA”

Skład główny: Wydział Kolportażu RSW „PRASA”, Warszawa, ulica Smolna 12, tel. 871-80.

CENA EGZEMPLARZA ZŁ. 10.—

1252-B

### Z życia KS. Włókniarz

## Walne zebranie w sobotę

Zarząd klubu zawiadamia swych członków, że w sobotę, dnia 28 lutego br., o godz. 17-tej w pierwszym i o godz. 18-tej w drugim terminie odbędzie się w lokalu własnym przy ulicy Długiej doroczne walne zebranie klubu. Ze względu na ważność omawianych spraw obecność wszystkich członków obowiązkowa.

### Z życia KS. Filmowiec.

## Panie do basenu!

Kierownictwo Sekcji Pływackiej KS „Filmowiec” zawiadamia, że została utworzona Sekcja Żeńska i zapisy przyjmuje się w Sekretariacie Klubu, Łódź, Żeromskiego 100, I p.

„TECZA” „STYLOWY”

W czwartek dnia 26 lutego PREMIERA filmu produkcji angielskiej

# »POSCIG«

1252B